Ner 138. ROK 1838. SRODA 20 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace zlp. 10 miesięcznie zlp. 4.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Alojzego Gonzagi.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Domysław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr doO q R.red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Anmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27 5" 216	† 10°, 4	4 ' 30	Wpn. wschodni słaby	Pogoda z chmurami	
10 2	4, 702	+ 18, 4	4, 22	Pn. Wschodni słaby	„	
'o	4, 214	† 16, 3	5, 65	PPł. zachodni słaby	Pochmurno	d. błyskawica grzmot

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Redakcya GAZETY KRAKOWSKIEJ *uprasza Szanownych Abonentów o wczesne zapisywanie się; gdyż później zgłaszający się nie będą mogli odebrać pierwszych numerów Gazety, albowiem Redakcya taką tylko ilość exemplarzy odbijać postanowiła, jaka po obliczeniu* najdalej do dnia 6 Lipca r. b. *Abonentów, okaże się być potrzebną.— Prenumerata kwartalna Złp.* 10, *miesięczna Złp.* 4.

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 26 czerwca r. b. o godzinie 9 zrana sprzedanemi będą na końskim targowisku w Kleparzu przy Krakowie, sześć koni do massy ś. p. Wojciecha Szopskiego należące, za gotową srebrną monetę, a to w skutek reskryptu Trybunału I. Instancyi z dnia 13 czerwca 1838 r. Nr. 3071 wydanego.

Kraków 18 czerwca 1838 r.

Marcin *Strzelbicki* Notaryusz.

Ceny bydla z targu d. 8 *Czerwca* 1838.

Krowa weżąca funt. 232 sprzedana za zlp. 93, funt. 340 zlp. 107, funt. 244 zlp. 81, funt. 199 zlp. 67. Cielę funt. 50 zlp. 19 gr. 3, funt. 65 zlp. 28. funt. 52 zlp. 16. Wieprz karmny funt. 410 zlp. 141, chudy funt. 116 zlp. 38,

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Burzyński adj. Zast. K. T.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

d. 18 i 19 Czerwca 1838 roku	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy..	20	—	19	—	18	24	17	—
— Zyta........	14	15	13	24	13	20	12	20
— Jęczmien:	11	15	10	15	9	20	9	—
— Owsa	8	10	8	—	7	10	—	—
— Grochu.....	19	—	18	—	16	10	16	—
— Jagieł.......	31	—	28	—	27	—	—	—
— Rzepaku ..	—	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Burzyński adj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 821 ciągnieniu dnia 20 Czerwca 1838 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zoztały następujące numera:

59. — 36. — 18. — 90. — 73.

Przyszłe ciągnienie 822 przypada dnia 27 Czerwca 1838 r.

Część Polityczna.

— *Warszawa* 15 *Czerwca.* —

Niepewność pogody uztała wczoraj w chwili rozpoczęcia solennéj processyi, i rozjaśniało słońce gdy wyszła z kościoła XX. Bernardynów do 4 ołtarzów ustawionych na placu zamkowym i Zygmunta. Wszystkie zakony, akademia duchowna, kapłani w uroczystych ornatach, archi-kapituła, poprzedzali celebrującego JW. JX. Chmielewskiego biskupa S. i A. W., prowadzonego przez JO. Xcia Jabłonowskiego wielkiego mistrza dworu, i JW. hrabiego Grabowskiego jeneralnego kontrollera Królestwa. Baldakin nad N. Sakrementem nieśli JWW. czlonkowie rady stanu: hrabia Walewski prezes Heroldyi, Mat. Lubowidzki, Tom. Grabowski, sekretarz stanu szambelan Tymowski, radcy stanu Badeni i Kozłowski. Za celebrującym, postępowali urzędnicy władz wszelkich, znakomite damy, obywatele i lud napełniający oraz całą przestrzeń. Wszystkie zgromadzenia cechowe z 40 chorągwiami i światłem gorejącem, należały do tegoż pobożnego obrzędu. Odgłos trąb brzmiał z wieży kościelnéj, a starożytny hymn Twoja cześć chwała, napełniał powietrze.

W następstwie ogłoszenia z dnia 19 (31) marca r. b. którém doniesiono, iż w skutku najmiłościwszych względów N. Pana urządzoną została w roku bieżącym w Warszawie wystawa publiczna dzieł, sztuk pięknych i płodów przemysłu krajowego, podaje się niniejszém do wiadomości publicznéj, iż otwarcie wystawy nastąpi w dniu 5 (17) czerwca r. b. w niedzielę i trwać będzie dni dwadzieścia. — Zwiedzanie wystawy dozwolone jest codziennie od godziny 10 rano do 1 po południu i od godziny 3 do 7 w wieczór. — Dla uniknienia natłoku, nikt wpuszczonym nie będzie do lokalu budowy wystawy, jak za biletem, który bezpłatnie przy wchodzie wydanym będzie z obowiązkiem zwrócenia onego przy wyjściu, tak, ażeby tylko pewna znaczna ilość odwiedzających w salach wystawy na raz znajdować się mogła. — Wejście w płaszczach, z laskami i parasolami nie jest dozwolone i takowe na dole przy głównych schodach za kontramarkami, składane być powinny, również i psów nie wolno z sobą prowadzić.

— *Szczecin* 9 *Czerwca.* —

Wczoraj w wieczór JJ. CC. WW. Wielcy xiążęta Mikołaj i Michał, przybyli tu śród huku dział. Dziś rano udali się na pokład stojącego tu rossyjskiego okrętu parowego *Proworny*, dla oczekiwania przybycia Następcy tronu, i udania się wspólnie w dalszą podróż do Swinemünde. Most wspaniale był ozdobiony sztandarami i kwiatami. Tymczasem rozeszła się wieść, że N. Cesarz sam przybędzie do miasta, a gdy wieczorem o 10 nanowo zagrzmiały działa i uderzono w dzwony, tłumy ludu wszędzie wydawały okrzyki: »Cesarz przybywa!« Po kilku minutach, nadjechał upragniony pojazd, i N. Cesarz wysiadł z niego razem z Następcą tronu. Śród okrzyków radości, dostojni goście udali się na pokład okrętu. Przy gromie dział z wałów i okrętów, przy odgłosie hymnu ruskiego, wykonanego przez muzykę wojskową i śród powszechnych okrzyków, odpłynął okręt niosący N. gości, zostawiając w sercach mieszkańców miłą pamiątkę szczęścia, które acz przez krótki pobyt dostojnego małżonka ukochanéj córki naszego króla

i tegoż pełnych nadziei wnuków miasto nasze spotkało.

Najjaśniejszy Cesarz wszech Rossyi, zaraz po przybyciu tutaj z dostojnemi synami dnia onegdajszego o godzinie 10 wieczorem, przesiadł się na wojenny okręt parowy *Herkules*, i wypłynął po w pół do drugiéj na morze. Słychać, że na wysokości Dalarve, oczekiwały w pogotowiu dwa okręty parowe, na których WW. Xiążęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze do Petersburga, a J. C. W. Wielki Xiąże następca tronu, popłynie do Sztokolmu. Gdzieby zamierzał udać się N. Cesarz Jmć, nie było wiadome.

— *Paryż* 4 *Czerwca.* —

Posiedzenie izby deputowanych d. 2 b. m. rozpoczął pan Marmier, rozprawą o mającéj się wyznaczyć pensyi 100,000 fr. dla hrabiny Lipona, z wnioskiem: ażeby rzeczoną wyżéj summę przyznać siostrze Napoleona bez żadnych dalszych dyskusyj. — Gdy przystąpiono do głosowania, było 213 głosów za, a 137 przeciw projektowi.

— *Dnia* 6 *Czerwca.* —

Mówią, że xiąże Orleans odbędzie podróż inspekcyjną ku granicy belgickiéj; ma mu towarzyszyć jenerał Athalin.

— *Dnia* 7 *Czerwca.* —

Posłowie Abd-el-Kadera, opuścili już Paryż, z powrotem do rodzinnego kraju. — Hussein-Agha, należący do tureckiego poselstwa w Paryżu, przybył tu wczoraj ze Stambulu.

W liście prywatnym z nad granicy nawaryjskiéj d. 31 maja pisanym, powiedziano: «Junta karlistowska w Nawarze, zawarła kontrakt z dwiema osobami, które się obowiązały dostawić 1000 koni z Francyi na utworzenie 10 szwadronów jazdy.

— *Londyn* 1 *Czerwca.* —

Zawiązało się tu towarzystwo z kapitałem 300,000 fun. szt., do zaprowadzenia związku stałego pomiędzy Londynem a południową Francyą i Włochami. Żegluga zostanie tak urządzona że z Londynu do Marsylii nie będzie więcéj potrzeba nad dni 11 do Genui 16, do Liworno 18, do Neapolu 23.

Zapytany w izbie niższéj lord Palmerston względem blokady Mexyku ze strony Francyi, odpowiedział, iż nie ma o tém innéj wiadomości, jak z gazet amerykańskich, które protestują przeciwko téjże blokadzie, ponieważ niezawiadomiono o niéj poprzednio okrętów neutralnych według przyjętego powszechnie zwyczaju przezco są narażone na straty znaczne przedsiebiorąc z powodu niewiadomości, żeglugę tam i napowrót. — Słychać że między posłem francuzkim, panem Deflaudis, a władzami mexykańskiemi, nastąpiła wymiana podań piśmiennych przed zapowiedzeniem blokady. W oświadczeniu zwiastującem rozpoczęcie tejże, dozwolono okrętom neutralnym w ciągu dwóch tygodni po témże oświadczeniu odpłynąć. Dozwolono także przystępu, wolnego przebywania i odpływania, angielskim statkom parowym, a nawet mexykańskim łodziom rybackim. O tym środku zawiadomił pan Pontois, poseł francuzki w Washingtenie, rząd tamtejszy, tymczasem dowódca północno amerykańskiéj eskadry, poczynił na morzu mexykańskiem potrzebne środki dla zabezpieczenia ziomków swoich. — Późniejsze nieco doniesienia z Nowego Jorku (daty 7 maja), przywiozły wiadomość, że Mexykanie byli gotowi zapłacić Francuzom żądane wynagrodzenie 800,000 dolarów, ale usprawiedliwiać się niechcieli; gotowali się oni do dania odporu, ale obawiano się przytém niezwłocznego uderzenia na cytadellę San Juan de Ulloa. Pewien obywatel mexykański ofiarował rządowi dostarczyć 1000 koni, a duchowieństwo chce dać milion dolarów na potrzeby wojenne. W kongresie mexykańskim zrobiono wniosek, ażeby wypędzić wszystkich Francuzów z Mexyku.

Od niejakiego czasu daje się postrzegać nadzwyczajnie wielki wpływ cudzoziemców do Anglii, między któremi znajduje się, jak skutki przekonały, najwięcéj ludzi złego sprawowania, co przypisnją poczęści zniesieniu pnblicznych domów gier w Paryżu.

— *Neapol 27 Maja.* —

Flota angielska pod admirałem Stopford, zawinęła dnia wczorajszego z zatoki Bajae do tutejszéj przystani. Flota ta licząca blisko 3500 marynarzy, zdaje się być przeznaczona na dłuższy tutaj pobyt, uważano bowiem, że admirał ma przy zobie rodzinę swoją. Cel tego zjawienia się floty jest niewiadomy.

ROZMAITOSCI.

Chrômolitographie:

Pan Egelmann, którego imie słynie już z wielu wynalazków w zawodzie litografii, odznaczył się teraz wynalezieniem sposobu litografowania kolorami, co nazwał *Chromalitografią.*

Ktokolwiek zajmuje się pięknemi sztukami, wie dobrze, ile robiono prób nadaremnych ku odkryciu sposobu odbijania rycin w rozmaitych kolorach, za pomocą blatów ruchomych. Pierwzzemu panu Engelmann udało się przezwyciężyć wszystkie w téj mierze trudności, z matematyczną, że tak rzeknę, dokładnością. Próby chromalitografii pana Engelmann w obiegu będące, zadowolnić muszą każdego. Lecz co na największą zasługuje uwagę, że każdy malarz, rysownik, litograf, słowem każdy artysta, może wykonać na kamieniu co tylko mu się podoba, kolorami i dać do odbijania pierwszemu lepszemu presserowi. Niepotrzeba tu żadnych starań; jeżeli rysunek był pięknie zrobiony, odbicie będzie piękne; bo tu nie od rzemieślnika, ale wszystko od artysty zależy. Pan Engelmann wydał Album, w którym znajdują się rozmaitego rodzaju rysunki, jego metodą wykonane. Pierwsze te próby, jakkolwiek inne nie mają tego stopnia dokładności, jakiego z czasem nabyć mogą, podobają się nawet znawcóm, zazwyczaj ku krytyce skłonnym.

Nie wątpiemy, że chrômalitografia, pójdzie w ślady saméj litografii, która wynaleziona w roku 1816 i uważana za zabawkę, dziś jest ważną i pożyteczną sztuką.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 19 *do dnia* 20 *Czerwca.*

Walewski ob., Jabłonowski xiąże, Makowski ob., Borycki ob, Wojciechowski, z Polski; — Małachowski hr., Krydeszyński. Busi Zofia, Elkan, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Bystrzonowski Maxymilian, Słomski, Dobiecki Józef, do Polski; — Duleniba Barnabas, Jabłonowski Władysław, Jabłonowska Teressa, Robert Filip, Brandys ob., do Galicyi.

Doniesienia.

Poświęcający się złużbie publicznéj przez lat kilkanaście, pragnie przyjąć obowiązek rachmistrza, administratora, rządcy lub tym podobnie, potrzebujący raczy się zgłosić do *Redakcyi Gazety*, lub bióra Informacyjnego. (3r.)

Tabakierka srebrna, duża, czworograniasta, w kwiatki z wierzchu i spodu wyrabiana, a wewnątrz wyzłacana, zginęła wczoraj na processyi, przy ulicy świętojańskiéj; znalazca takowéj raczy zgłosić się do bióra Informacyjnego po stósowną nagrodę.

O dzierżawach, realnościach miejskich i wiejskich z wolnéj ręki do sprzedania, o pożyczkach i t. d. można powziąść bliższą wiadomość w biórze Informacyjnem.